

GOSPODARKA PLANOWA A OCHRONA ŚRODOWISKA

„Słowo Powszechne” z 5 stycznia br. zamieściło artykuł A. Skarżyńskiego pt. „Wzrost rangi ochrony środowiska”. Na tle osiągnięć trzeciego roku 5-latki, omówiono w nim osiągnięcia i zadania powołanego w 1970 r. Polskiego Komitetu Ochrony Środowiska, nowo powstałego Ministerstwa Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska oraz organów pokrewnych, jak Państwowa Inspekcja Ochrony Środowiska. Instytut Ochrony Środowiska czy Centrum Ochrony Środowiska.

„Dziś każdy Polak — czytamy — przyjmuje inwestycje na rzecz ochrony środowiska jako wyraz realizacji humanistycznych celów. A są to inwestycje niebagatelne. Wystarczy powiedzieć, że już w roku 1971 nakłady na budowę tylko oczyszczalni ścieków wyniosły 1650 mln zł, tj. o 44 proc. więcej w porównaniu z rokiem 1970. W r. 1972 zamknęły się kwotą blisko 2 300 mln zł. A wykonanie do roku 1975 pełnego zakresu planu 5-letniego wymaga wydakowania w latach 1973—75 blisko 8770 mln zł”.

„Ale wielką wagę — podkreśla autor — przywiązujemy nie tylko do ochrony wód. W r. bieżącym zabezpieczono także 870 mln zł na ochronę powietrza. W centrum uwagi znajdzie się niebawem walka z hałasem, dewastacją gleby i zieleni. Można śmiało powiedzieć, że zamknęliśmy okres przypadkowego gospodarowania polską przestrzenią. Rodzą się bowiem regionalne i centralny plan przestrzennego zagospodarowania Polski — jako wyższy etap racjonalnej ochrony i kształtowania środowiska życia człowieka, który w ciągu ostatnich dwóch lat dostrzegł w przyrodzie sprzymierzeńca w urzeczywistnianiu najważniejszych celów socjalizmu”...